

NOWENNA  
do PANA JEZUSA MILATYNSKIEGO

Śpiew:

*O mój cudowny Milatyński Boże,  
niech mnie Twa łaska w potrzebie wspomóż.*

Panie Jezu Chryste Ukrzyżowany, zebrani przed Twoim obrazem Milatyńskim, stajemy myślą i sercem na Górze Kalwarii. Rozważamy Twoje cierpienia. Nie możemy zrozumieć, dlaczego się im poddałeś mając tak wielką moc, którą tyle razy objawiałeś w spotkaniu z ludzkim cierpieniem. Trudno nam zrozumieć również ludzi, którzy korzystali z Twojej dobroci i pomocy, a w godzinie Twojej męki wołali:  
Ukrzyżaj go! Na krzyż z Nim.

Panie Jezu, wpatrujemy się w Twój obraz milatyński. Widzimy Twoje rany, płynącą krew i znieważone ciało. Ludzie z różnych powodów zadają cierpienia swoim bliźnim.  
Dlaczego jednak bili Ciebie?  
Dlaczego przyjąłeś tyle cierpień i upokorzeń?

Odpowiedź znajdujemy  
w proroctwie Izajasza o Cierpiącym Słudze Boga:

*On był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za  
nasze winy. Spadła nań chłosta zbawienna dla  
nas, a w jego ranach jest nasze zdrowie.  
Wszyscyśmy pobłądzili jak owce, każdy z nas obrócił się ku  
własnej drodze, a Pan zwał na niego winy nas  
wszystkich. Dręczono go, lecz sam dał się gnębić.  
Nawet nie otworzył ust swoich, jak baranek na rzeź  
prowadzony. On poniósł grzechy wielu i oręduje za  
przestępcami (Iz 53, 5-12).*

Odpowiedź znajdujemy również w liście św. Pawła:

*On istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby  
na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego  
siebie, przyjmawszy postać sługi, stawszy się podobnym*

*do ludzi. A w zewnętrznym przejawie uznany za  
człowieka, uniżył sam ego siebie, stawszy się  
posłusznym aż do śmierci i to śmierci krzyżowej  
(Flp 2, 6-8).*

Panie Jezu Chryste, jako Mesjasza - Zbawiciela  
oczekiwały Cię wieki. Jako Odkupiciela  
przedstawił Cie światu Jan Chrzciciel, gdy mówił:  
*Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata (J 1,  
29).* Jako Syna Bożego, który ma słowa życia wiecznego (J 6, 68)  
i który wydał samego siebie na  
okup za wszystkich (1 Tm 2, 6) przyjmowali Cię Apostołowie.  
Jakże nie dziękować Ci za to,  
Panie Jezu Chryste? Z jaką wdzięcznością i miłością  
winniśmy spoglądać na Twój krzyż.  
Z takimi uczuciami wpatrujemy się dzisiaj w Twój  
cudowny obraz milatyński.

Śpiew:

*Wisi na krzyżu Pan, Stwórca nieba,  
Płakać za grzechy, człowiecze, potrzeba.  
Ach, ach, na krzyżu umiera,  
Jezus oczy swe zawiera.  
Najświętsze członki i wszystko ciało  
Okrutnie zbite, na krzyżu wisiało.  
Ach, ach, dla ciebie, człowiecze,  
Z boku krew Jezusa ciecze.*

Panie Jezu Chryste, chodząc po ziemi,  
potwierdzałeś swoją naukę wieloma znakami i cudami.  
Liczne ich opisy znajdujemy na kartach  
Ewangelii. Uzdrawiałeś dusze, a na znak ich  
oczyszczenia uzdrawiałeś i ciała. Mówiłeś o życiu  
wiecznym i prawdziwość tej nauki potwierdziłeś  
wskreszeniem młodzieńca z Nain, córki Jaira  
i Łazarza, a nade wszystko swoim  
zmartwychwstaniem.

Twój milatyński obraz otoczony był również  
znakami uzdrowień i sercami ludzkiej wdzięczności.  
Wszystkich jednak najpierw prowadziłeś do

źródeł oczyszczenia duszy. Zanim przeto przedstawimy  
Ci nasze prośby i podziękowania, pragniemy  
wspólnie wyznać naszą wiarę, nadzieję  
i miłość, a także żal za grzechy jako wyraz przeproszenia.

Śpiew:

*Wierzę w Ciebie, Boże żywy  
W Trójcy jedyny, prawdziwy.  
Wierzę, coś objawił Boże,  
Twe słowo mylić nie może.  
Ufam Tobie, boś Ty wiemy,  
Wszechmocny i miłosierny.  
Dasz mi grzechów odpuszczenie,  
Łaskę i wieczne zbawienie.  
Boże, choć Cię nie pojmuję,  
Jednak nad wszystko miłuję.  
Nad wszystko, co jest stworzone,  
Boś Ty dobro nieskończone.  
Ach, żałuję za me złości  
Jedynie dla Twej miłości  
Bądź miłościw mnie grzesznemu  
Całym sercem skruszonemu.*

Jezu Ukrzyżowany, swoją nauką i posługą  
dałeś przykład, abyśmy bardziej niż o sobie,  
myśleli o naszych bliźnich. Pragniemy przeto  
W naszej modlitwie polecić Ci najpierw wszystkich,  
którzy potrzebują Twojej nadzwyczajnej  
pomocy. Prosimy Cię słowami modlitwy z Milatyna,  
która wznosiła się w miejscu Twojego  
królowania i Twojej łaski:

O mój cudowny Milatyński Boże, niech mnie twa łaska w potrzebie wspomóż

Wspomóż, Jezu, cały Twój Kościół cierpiący  
i prześladowany i zaradz troskom Ojca świętego.  
O mój cudowny...

Spojrzyj na narody tęskniące za Tobą i spraw,  
aby wszędzie mogło się szerzyć Twoje Królestwo.

O mój cudowny...

Ogarnij miłościwie naszą Ojczyznę naznaczoną  
Twoimi krzyżami i spraw, aby z nich wyrosła  
silna wiara i pomyślność.

O mój cudowny...

Wejrzyj na chorych w naszych domach, w szpitalach,  
w domach opieki i dopomóż im zwycięsko  
przetrwąć ich krzyż.

O mój cudowny...

Stań przy wszystkich zagrożonych różnego rodzaju nieszczęściami,  
wyzwól ich i pozwól im radować się pełnią szczęścia.

O mój cudowny...

Usłysz błaganie krzywdzonych żon, dzieci, osób  
starszych i samotnych, bądź im wsparciem i pomocą.

O mój cudowny...

Otrzeźwij pogrążonych w różnych nałogach,  
dopomóż im powstać i wytrwać w dobrym.

O mój cudowny...

Uwolnij od nienawiści tych, którzy nas krzywdzą  
a nas naucz patrzeć na wszystkich ludzi z szacunkiem i miłością.

O mój cudowny...

Przyjmij nasze osobiste cierpienia i uczyn je  
zbawczymi dla nas i dla naszych bliźnich.

O mój cudowny...

Śpiew:

*W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie,  
W krzyżu miłości nauka.  
Kto Ciebie, Boże, raz pojąć może,  
Ten nic nie pragnie, ni szuka.  
W krzyżu osłoda, w krzyżu ochłoda  
Dla duszy smutkiem zmroczonej.  
Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie*

*W boleści sercu zadanej.*

Panie Jezu Chryste, patrzemy na Twój krzyż.  
Wspominamy Twoją modlitwę z Ogrodu Oliwnego: *Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode mnie ten kielich. Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie* (Łk 22, 42).

Pamiętamy również, że przeszedłeś przez ziemię dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich (Dz 10, 38), którzy do Ciebie przychodzili.

Także z tego wizerunku milatyńskiego, na którym widnieje krzyż Twojego cierpienia, spływa na ludzi wiele łask i cudownych znaków Twojej pomocy. Twoja miłość i zbawcze działanie nie zakończyły się na krzyżu. Na wszelki sposób i dzisiaj pragniesz nas przygarniasz do siebie, wszak pozostałeś z nami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata (Mt 28, 20). Kochasz nas i pragniesz wszystkich wprowadzić do domu Twojego i naszego Ojca. Przekonani o Twojej miłości przedstawiamy Ci z ufnością nasze prośby.

(Odczytanie podziękowań i prośb w intencjach)

Tradycyjna modlitwa odmawiana w Milatynie:  
*5 razy Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu oraz Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami. I Ty, któraś współcierpiała, Matko Bolesna, przyczyn się za nami.*

Panie Jezu Chryste, Ty jesteś Zwycięzcą śmierci, piekła i szatana; Ty jesteś Zbawicielem żywych i umarłych. Myśl naszą kierujemy teraz do naszych zmarłych. Nadzieję ich i naszego zbawienia wiążemy ze spotkaniem z Tobą, z Twoją Najświętszą Matką i z wszystkimi świętymi.

Wszystkich naszych drogich zmarłych pragniemy spotkać przy Tobie. Prosimy Cię, mocą Twojej zbawczej męki wprowadź ich do krainy wiecznego szczęścia i przedstaw ich Ojcu,

aby mogli się cieszyć pełnią życia wiecznego.

Twojemu miłosierdziu polecamy:

*(odczytanie próśb za zmarłych)*

Śpiew:

*Krzyżu święty nade wszystko  
Drzewo przenajszlachetniejsze.  
W żadnym lesie takie nie jest,  
Jedno, na którym sam Bóg jest.  
Słodkie drzewo, słodkie gwoździe,  
Rozkoszny owoc nosiło.  
Skłoń gałązki, drzewo święte,  
Ulżyj członkom tak rozpiętym.  
Odmień teraz ona srogość,  
Któraś miało z urodzenia.  
Spuść! lekkuchno i cichuchno  
Ciało Króla niebieskiego.*

Panie Jezu Chryste, otwórz nieskończone skarby miłosierdzia Twego. Ulituj się nad nami i okaż nam swoją łaskę. Tutejsze miejsce Twego upodobania jest źródłem wszelkich pociech i nieprzebranych łask. Oddal od nas wszelkie zagrożenia duszy i ciała. Daj nam doznać Twoich łask. Spełnij nasze prośby, jeżeli zgodne są z Twoją świętą wolą i przyczynią się do naszego zbawienia.

Przez krwawy pot Ogrójca i przez krople krwi spływające z Twoich ran, zmiłuj się nad nami i przyjdź nam z pomocą.

Amen.